

# J.M. Dołęga

---

"Zabójcy bez winy", Hugo i Jane von  
Lavick-Goodal, tłum.  
G.Bujalska-Grun i L. Grun, Warszawa  
1973 : [recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 11/1, 224-226

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ności plansz nie wzrasta równomiernie, to zauważa się, że jest więcej łatwiejszych plansz na wiek od 4 do 6 lat niż na wiek od 7 do 9 lat. Poza tym występuje, szczególnie w drugiej części skali, nieregularność stopniowania trudności plansz sąsiadujących ze sobą. Zalecają oni modyfikację w dwóch kierunkach<sup>28</sup>: po pierwsze opuszczając w pierwszej części skali plansze, które mało różnicują, jednocześnie skracając czas badania, a po drugie przedstawiając plansze wg następującego porządku, np. na 4 lata: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19, 21, 24, na 5 lat: 7, 8, 16, 18, 20, 22, 23, 25, 26, 17, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 38, 39, 47, na 6 lat: 37, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 48, 50, 52, a na 7 lat: 46, 53, 54, 57, (f) — wartości punktów otrzymanych w CMMS. P. Dague, M. Garelli i A. Lebetre<sup>29</sup> stwierdzają że otrzymany 1 punkt nie zawsze odpowiada jednakowej ilości miesięcy wieku umysłowego w odniesieniu do całej skali. Np. w wieku od 4 do 5 lat otrzymane 2 punkty mają wartość 1 miesiąca wieku umysłowego (co daje 23 punkty w tym wieku). Natomiast w wieku od 11 do 13 lat otrzymany 1 punkt ma wartość 3 miesięcy wieku umysłowego (co daje w odniesieniu do całej skali 5 punktów na ten wiek). Mimo tych uwag krytycznych wielu użytkowników CMMS podkreśla jej dużą użyteczność. Otrzymano też dość wysokie współczynniki korelacji między wynikami CMMS i wynikami testów klasycznych.

*Hugo i Jane von Lawick-Goodall: Zabójcy bez winy*, tłum. G. Bujalska-Grüm i L. Grüm, Warszawa 1973, ss. 259.

1. Jane von Lawick-Goodall jest znana z prac, jakie prowadziła nad szympancami żyjącymi w środowisku naturalnym w Gombe Stream Park w Tanzanii. Hugo, jej mąż, znany jest jako doskonały fotograf scen z życia zwierząt.

W książce prezentowanej tutaj Hugo jest autorem dwu rozdziałów: jeden — o likaonach (*Lycaon pictus*), drugi — o szakalach złocistych (*Canis aureus*). Natomiast Jane zaprezentowała badania swoje nad hienami cętkowanymi (*Crocota crocuta*).

Całość pracy składa się z czterech rozdziałów: 1) Tereny łowieckie — Jane von Lawick-Goodall (13—53); 2) Likaony — Hugo von Lawick-Goodall (54—119); 3) Szakale złociste — Hugo von Lawick-Goodall (120—172); 4) Hieny cętkowane — Jane von Lawick-Goodall (173—245). Całość jest poprzedzona wstępem napisanym przez L. S. B. Leakey'ego i epilogiem oraz indeksem rzeczowym.

<sup>28</sup> tamże, s. 237.

<sup>29</sup> Dague, P. i inni, 1964, 14 (2), s. 88.

2. Etologia w odróżnieniu od psychologii zwierząt lub zoopsychologii zajmuje się obiektywnym i przyczynowym badaniem zachowania się, które uzewnętrznia się jako zjawisko skoordynowanych działań poszczególnych narządów oraz osobnika jako całości. W zakresie badania tej nauki wchodzi rozwój form zachowania się w aspekcie osobniczym i filogenetycznym. Nadto podejście etologii różni się od stanowiska zoopsychologii tym, że ta ostatnia bada zachowanie się zwierząt uwzględniając subiektywne motywy ich działania. Natomiast w etologii eliminuje się tłumaczenie zjawisk zachowania się przyczynami subiektywnymi. Etologiczna metoda badawcza wraz z tą nauką uzyskały uznanie w środowisku naukowym, ponieważ w roku 1973 twórcy ich — Konrad Lorenz, Nikolaas Tinbergen, Karl von Frisch — otrzymali nagrodę Nobla (por. J. A. Chmurzyński i P. Korda: *Świat wrażeń — świat działań*, „Problemy” (1974) nr 5, 7—11).

Praca *Zabójcy bez winy* jest cennym materiałem obserwacyjnym z behawioru hien, szakali i likaonów. Materiał ten jest dlatego wartościowy, ponieważ badania trwały cztery lata, były prowadzone w środowisku naturalnym Wschodniej Afryki oraz miały ciągłość obserwacji nad rozwojem osobniczym jednostek z wyżej wymienionych gatunków.

Autorzy omawianej pracy są bardzo ostrożni co do wyciągania wniosków natury ogólnej, odnoszących się do życia badanych zwierząt lub do całego behawioru zwierząt zamieszkujących Afrykę. Poza obserwacjami nad życiem hien, szakali i likaonów, książka zawiera dużo informacji z życia innych gatunków, zamieszkujących te same tereny. Do takich gatunków, których zachowanie się jest opisane na marginesie tej pracy, należy zaliczyć: antylopę gnu (*Connochaetes taurinus*), gazela tomi (*Gazella thomsoni*), marabut (*Leptoplilus crumeniferus*), ścierwnik biały (*Neaphron perchopterus*) i inne.

Interesującym zagadnieniem w badaniu behawioru zwierząt jest używanie przez nich narzędzi. Uważano, że cztery gatunki zwierząt używa narzędzi. Do nich należą: szympanś, kalifornijska wydra morska, łuszczał i budnik fioletowy. Kalifornijska wydra morska wyciąga z dna morskiego kamień i płynąc rozbija o niego schwymane mięczaki. Łuszczał — ptak żyjący na Galapagos, który kolcem kaktusa, trzymany w dziobie, wyjmując owady z popękanej kory. Budnik fioletowy — ptak, który w czasie zalotów zdobi altankę węglem drzewnym, używając do tego zwitka kory, imitującego pędzelek. Obserwacje naszych autorów wykazują, że ścierwnik biały potrafi rozbić jajo strusie używając do tego kamienia. Bierze on w dziób kamień i rzuca z góry na jajo dopóki skorupa jego nie pęknie. Podobną techniką posługuje się mangusta przegowana, ale w warunkach sztucznych, natomiast nie zaobserwowano tego u niej w środowisku naturalnym.

Materiał zebrany przez Jane i Hugo von Lawick-Goodall może sta-

nowić podstawę do opracowania etologii opisanych zwierząt Afryki i ukazania ich bogatego i zróżnicowanego behawioru.

Autorzy wyjaśniają tytuł pracy w następujący sposób: „Tylko człowiek zabija z pełną świadomością zadawanych cierpień i dlatego tylko człowieka można winić za rozmyślne tortury. Gdy spojrzeć na historię ludzkości pełną ponurych, nieludzkich czynów, okazuje się, że torturowanie jest nieodłączną cechą człowieka — torturowanie ludzi i zwierząt. Człowiek, jak się wydaje, zawsze był w pewnym stopniu zafascynowany cierpieniem i śmiercią” (s. 14). Zwierzęta natomiast zabijają, aby jeść i żyć w sposób, jaki nakazuje im ewolucyjne przystosowanie.

*J. M. Dołęga*